

Sygn. akt XXV C 59/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2021 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Tomasz Gal

Protokolant: Katarzyna Nawrocka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 lutego 2021 roku w Warszawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) S.A. w W.

przeciwko K. R.

o zapłatę

orzeka:

- 1) oddala powództwo w zakresie roszczenia głównego,
- 2) zasądza od K. R. na rzecz (...) Bank (...) S.A. w W. kwotę 34.392,21 zł (trzydzieści cztery tysiące trzysta dziewięćdziesiąt dwa złote, 21/100),
- 3) ustala, że powódka wygrała niniejszy spór w 26,17%, a pozwana wygrała go w 73,83 %, pozostawiając wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

Sygnatura akt XXV C 59/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 października 2019 r. złożonym do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie, powód **(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.** wniósł przeciwko **K. R.** powództwo o zapłatę w elektronicznym postępowaniu upominawczym, żądając od pozwanej zapłaty kwoty 131.372,78 zł, w tym kwoty 125.968,70 zł z tytułu kapitału z odsetkami umownymi wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 3 października 2019 r. do dnia zapłaty, kwoty 1.520,18 zł tytułem odsetek umownych, kwoty 3.883,90 zł tytułem odsetek z tytułu opóźnienia naliczonych od kapitału od dnia 14 czerwca 2019 r. do dnia 2 października 2019 r., a także o zasądzenie poniesionych przez stronę powodową kosztów procesu w wysokości 1.643 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że strony w dniu 7 czerwca 2017 r. zawarły umowę o kredyt gotówkowy numer (...). Pozwana jako kredytobiorca nie wywiązała się z warunków określonych w umowie, w związku z czym powód wypowiedział umowę łączącą strony, co spowodowało powstanie wymagalnego całego zadłużenia (pозew – k. 4-8).

Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie postanowieniem z dnia 29 października 2019 r. przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie z uwagi na brak podstaw do wydania nakazu zapłaty (postanowienie – k. 9).

Pozwana dnia 18 czerwca 2020 r. złożyła odpowiedź na pozew i wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwana zakwestionowała roszczenie dochodzone pozwem co do zasady jak i co do wysokości. Zakwestionowała wszelkie dokumenty złożone przez powoda, które albo nie zostały poświadczone za zgodność z oryginałem, albo stanowią niepodpisane wydruki komputerowe. Zdaniem pozwanej, powód nie udowodnił roszczenia, nie udowodnił, że pozwanej w ogóle przekazał jakiegokolwiek środki tytułem kredytu. Pozwana zakwestionowała również wymagalność roszczenia i podniosła zarzut przedwczesności powództwa, ponieważ umowa nie została skutecznie wypowiedziana przez bank z uwagi na brak złożenia wobec pozwanej wezwania do zapłaty przed jej wypowiedzeniem co narusza normy przewidziane w art. 75c ustawy prawo bankowe oraz z uwagi na fakt wysłania wypowiedzenia na nieprawidłowy adres, pomimo że bank znał nowy adres pozwanej. Zdaniem pozwanej wypowiedzenie umowy zostało podpisane przez osoby, które nie miały odpowiedniego umocowania ze strony banku. Poza tym pozwana podniosła zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 i 3 k.c. w związku z tym, że pożyczkodawca nie uzgodnił indywidualnie z pożyczkobiorcą postanowień umownych, natomiast skorzystał z wzorca umownego. Wskazała również na abuzywność postanowień umownych (odpowiedź na pozew – k. 70-72v.).

Powód w piśmie z dnia 30 lipca 2020 r. wskazał, iż z historii spłat wynika, że środki z kredytu zostały wypłacone pozwanej. Powód prowadzi legalny usługi bankowe i wszelkie transakcje oraz operacje pozostawiają ślad w formie elektronicznej, stąd jedyną formą udowodnienia roszczenia jest wydruk z elektronicznego systemu bankowego. Zdaniem powoda, bez takich dowodów zostałyby on całkowicie pozbawione możliwości dowodzenia wysokości zadłużenia powstałego na rachunku pozwanej. Zdaniem powoda powództwo nie było przedwczesne, ponieważ powód wysłał wcześniej pozwanej wypowiedzenie umowy. Zdaniem powoda, obowiązek nałożony na bank postanowieniami art. 75c Prawa bankowego nie może stanowić podstawy oddalenia powództwa, ponieważ ta regulacja nakłada na bank jedynie obowiązek informacyjny, nie ma on jednak obowiązku zrestrukturyzowane zadłużenia. W ocenie powoda domaganie się oddalenia powództwa tylko ze względu na brak wezwania do zapłaty jest bezpodstawne, gdyż wezwanie do zapłaty i poinformowanie o możliwości restrukturyzacji zadłużenia nie tworzy po stronie dłużnika roszczenia o restrukturyzację zadłużenia. Ponadto ewentualne naruszenie art. 75c Prawa bankowego nie zostało objęte żadnym rygorem. Powód wskazał, że postanowienia umowy nie są abuzywne, zwłaszcza że strona pozwana nie wskazuje, o jakie dokładnie postanowienia umowy chodzi, nie wskazuje również w jaki sposób abstrakcyjnie wskazane postanowienia naruszają interesy konsumenta i godzą w równowagę kontraktową przedmiotowego stosunku. Zdaniem powoda, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, postawione przez pozwaną zarzuty są całkowicie bezpodstawne i nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistości. Strona pozwana nie udowodniła, a nawet nie uprawdopodobniła podnoszonych przez siebie zarzutów, a także nie podniosła żadnych merytorycznych zarzutów, wobec czego powództwo zasługuje na oddalenie w całości. Ponadto powód wskazał z ostrożności procesowej, iż nawet w przypadku uznania, że czynność prawna powoda w postaci wypowiedzenia umowy była nieważna z uwagi na niedochowanie procedury restrukturyzacyjnej, powód jest uprawniony do domagania się od pozwanej zapłaty wymagalnych poszczególnych rat kredytu, to jest tej części kredytu co do której spłaty strona pozwana pozostaje w opóźnieniu zgodnie z harmonogramem spłat (pismo – k. 82-84v.).

Następnie **powód** w piśmie z dnia 1 września 2020 roku podtrzymał twierdzenia zawarte w piśmie z dnia 30 lipca 2020 roku wskazując, że w jego ocenie do akt sprawy zostały przedłożone dokumenty jasno i jednoznacznie wskazujące na zasadność, jak i wysokość oraz wymagalność dochodzonego roszczenia. Wskazał również, że to na pozwanej ciąży obowiązek udowodnienia faktu, iż poinformowała bank o zmianie adresu, a powód zaprzecza aby został poinformowany przez pozwaną o nowym adresie do korespondencji. Powód z ostrożności procesowej wskazał również, że wniesienie powództwa w niniejszej sprawie wywołuje skutek materialnoprawny polegający na wypowiedzeniu umowy, a zatem postawienia całego zobowiązania pozwanej wobec powoda w stan wymagalności. W ocenie powoda, czynność procesowa w postaci wniesienia pozwu stanowiła wyrażenie woli powoda co do objętego nim roszczenia – powód chciał zakończyć istniejący między stronami stosunek prawny wobec niewywiązywania się pozwanej z zobowiązania (pismo – k. 126-127).

Pismem z dnia 7 października 2020 r. strona powodowa została poinformowana przez Sąd, że pismo powoda z dnia 30 lipca 2020 r. zostało potraktowane także jako pismo zawierające żądanie ewentualne zapłaty należności z tytułu umowy kredytu łączącej strony, a jedynie nie wykonywanej przez pozwaną (oparte na innej podstawie faktycznej niż żądanie zgłoszone w pozwie). W związku z tym strona powodowa została zobowiązana do usunięcia braków formalnych pisma z dnia 30 lipca 2020 roku w zakresie w jakim zawiera ono w/w żądanie ewentualne, poprzez złożenie odpisu tego pisma, wskazanie wysokości kwoty żądanej łącznie w ramach tego żądania ewentualnego, ponadto do wskazania poszczególnych rat kredytu, które składają się na to żądanie ewentualne (wskazanie wysokości poszczególnych rat oraz okresu, za który zdaniem powoda na rata kredytu była należna, a nie została uiszczona przez pozwaną), wskazanie daty wymagalności tego roszczenia – w terminie 1 tygodnia pod rygorem zwrotu pisma w zakresie roszczenia ewentualnego (zarządzenie – k. 133, 134).

Powód w piśmie z dnia 21 października 2020 r., będącym odpowiedzią na zobowiązanie Sądu podał, że strona pozwana na poczet zadłużenia dokonała z wpłat w wysokości 36.171,53 zł. W związku z tym, że miesięczna wysokość poszczególnych rat wynosiła 1.779,32 zł, to strona pozwana dokonała spłaty w całości 20 rat kredytowych oraz częściowo spłaty 21 raty kredytu. Wskazał również, że na dzień sporządzenia pisma wymagalne stały się raty kredytu od 21 do 39 w łącznej kwocie 32.612,89 zł, jednakże wniósł w ramach żądania ewentualnego o zasądzenie kwoty niespłaconych rat, które staną się wymagane do chwili zamknięcia rozprawy (pismo – k. 141-142v.).

Zarządzeniem z dnia 2 listopada 2020 r. strona powodowa została zobowiązana do usunięcia braków formalnych pisma z 21 października 2020 r. poprzez złożenie jego odpisu (pismo to jako pismo w przedmiocie braków formalnych rozszerzonego powództwa podlega doręczeniu stronie przeciwnej przez sąd) oraz poprzez wskazanie konkretnej wysokości kwoty pieniężnej żądanej od pozwanej w ramach roszczenia ewentualnego – w terminie 1 tygodnia pod rygorem zwrotu pisma, w tym pisma zawierającego roszczenie ewentualne (pismo – k. 145).

Pozwana pismem z dnia 8 października 2020 r. podtrzymała dotychczasowe stanowisko dotyczące wadliwego wypowiedzenia umowy i w konsekwencji przedwczesności powództwa, a także przypomniała argumenty podnoszone w odpowiedzi na pozew wskazując, że powództwo winno zostać oddalone w całości. Zdaniem pozwanej powód nie wykazał, iż zobowiązanie zostało skutecznie przedstawione w stan wymagalności, bowiem bank nie zachował wymaganej prawem sekwencji czynności wskazanej w prawie bankowym. Pozwana ponownie wskazała, że bank posiadał wiedzę o aktualnym adresie zamieszkania – co wynika z informacji na wyciągach bankowych przedłożonych przez pozwaną do pisma z 18 czerwca 2020 roku, w związku z czym wypowiedzenie nie wywołuje skutków prawnych, bowiem zostało wysłane na nieprawidłowy adres. Zdaniem pozwanej powód nie udowodnił również, aby wypowiedzenia dokonała osoba do tego umocowana, a wypowiedzenie umowy jako nietypowa czynność bankowa nie może być dokonane przez pracowników banku nie umocowanych w sposób szczególny do składania tego typu oświadczeń, dlatego w przedmiotowej sprawie nie będzie miał zastosowania przepis art. 97 k.c. (pismo – k. 135-138).

Powód w piśmie z dnia 16 listopada 2020 r. sprecyzował, że w ramach roszczenia ewentualnego domaga się zapłaty kwoty 34.932,21 zł jako sumy wymagalnych a niespłaconych rat kredytowych według stanu na dzień 16 listopada 2020 r. (k. 150).

Pozwana w piśmie z dnia 19 stycznia 2021 r. wniosła o oddalenie powództwa w całości, wskazując że roszczenie ewentualne powoda także nie zasługuje na uwzględnienie. W tym zakresie podniosła, że Sąd nie może orzekać ponad żądanie strony, a tak by się stało gdyby Sąd orzekł o roszczeniu ewentualnym w niniejszej sprawie, ponieważ roszczenie to nie zostało zgłoszone w pozwie. Strona pozwana wskazała, że niedopuszczalnym byłoby orzekanie o roszczeniu, które uległo zmianie w toku procesu na skutek przedstawienia innych okoliczności faktycznych żądania. Zdaniem powódki taka zmiana w toku procesu stanowi nadużycie prawa i w konsekwencji roszczenie ewentualne powinno zostać potraktowane jako sprzeczne z art. 5 kc (k. 162 i nast.).

Zarządzeniem z dnia 12.02.2021 r. przewodniczący na podstawie art. 207 par. 7 kpc zarządził zwrot pisma strony powodowej z dnia 5.02.21 r. ponad zgłoszone wnioski dowodowe (k. 174), albowiem pismo to zostało złożone bez uprzedniego zezwolenia Sądu na jego złożenie.

Powód podtrzymał stanowisko na rozprawie w dniu 22 lutego 2021 roku.

Na podstawie przedstawionego materiału dowodowego **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 7 czerwca 2017 r. pomiędzy Bankiem (...) S.A. z siedzibą we W. (noszącym aktualnie nazwę (...) Bank (...) S.A. w W.) jako kredytodawcą, a K. R. jako kredytobiorcą została zawarta umowa kredytu gotówkowego konsumpcyjnego nr (...) na kwotę 132.956,22 zł. Strony ustaliły, iż kredyt i odsetki spłacone będą w 120 miesięcznych ratach równych, a całkowita kwota do zapłaty przez kredytobiorcę na dzień zawarcia umowy wynosi 213.496,98 zł, w tym kwota 108.000,44 zł kapitału głównego, kwota 1.329,56 zł tytułem prowizji bankowej, kwota 80.540,76 zł tytułem odsetek od kredytu, kwota 10.451,95 zł jako składka z tytułu ubezpieczenia na życie „(...)” oraz kwota 13.174,27 zł jako składka z tytułu ubezpieczenia (...). Załącznikiem do umowy był harmonogram spłat kredytu, zgodnie z którym pierwsza rata miała być płatna dnia 31 lipca 2017 r. a dniem płatności każdej raty był ostatni dzień miesiąca (umowa kredytowa – k. 15-20, harmonogram spłat kredytu – k. 22-24).

W § 9 przedmiotowej umowy strony ustaliły, że kredytobiorca zobowiązuje się pokryć odsetki od należności przeterminowanych, a oprocentowanie należności przeterminowanych równe jest czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, która w dniu zawarcia umowy wynosi 10% w stosunku rocznym. Natomiast zgodnie z § 10 umowy Bank mógł wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia i zażądać spłaty całej należności Banku z tytułu umowy w przypadku naruszenia warunków umowy przez kredytobiorcę (umowa kredytowa – k. 15-20).

Przy zawieraniu umowy kredytowej pozwana złożyła również wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia (...) oraz wniosek o zawarcie umowy na życie (...). Składki z tytułu ubezpieczeń były sfinansowane z kredytu, zgodnie z § 1 umowy kredytowej (umowa kredytowa – k. 15-20, wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia (...) – k. 99-99v., polisa ubezpieczenia (...) – k. 98, wniosek o zawarcie umowy (...) – k. 101-101v., polisa (...) – k. 100).

Bank uruchomił kredyt w dniu jego podpisania (historia rachunku bankowego sporządzona w dniu 30 lipca 2020 r. – k. 128).

Pozwana spłacała kredyt bardzo nieregularnie, ostatecznie zaprzestała spłacania tego kredytu, ostatnią ratę wpłacając 12 września 2019 r. (harmonogram spłat kredytu z umowy nr (...) sporządzony w dniu 23 lipca 2020 r. – k. 95-97v.).

Pozwana na poczet zadłużenia z tytułu kredytu dokonała spłat w łącznej wysokości 36.171,53 złotych. W związku z tym, że raty były stałe, a rata miesięczna wynosi 1.779,32 zł, a pozwana dokonała spłaty 20 pełnych rat oraz część 21 raty w kwocie 1.194,19 zł ($1779,32 \text{ zł} \times 20 + 1.194,19 \text{ zł}$) to w związku z tym, na dzień 16 listopada 2020 r. (dzień wskazany przez powoda jako termin końcowy okresu, za który powód domagał się zapłaty z tego tytułu) wymagalne stały się raty od 21 do 40, zgodnie z harmonogramem spłat (k. 141 – 142). Wymagalne zadłużenie pozwanej wobec powoda za okres objęty zadaniem pozwu wyniosło zatem kwotę 34.392,21 zł ($585,13 \text{ zł} + 33.807,08 \text{ zł}$ ($33.807,08 \text{ zł} = 1779,32 \text{ zł} \times 19$)).

Dnia 19 listopada 2018 r. powód sporządził pismo do pozwanej zawierające ostateczne wezwanie do zapłaty w związku z brakiem terminowej obsługi wierzytelności. Powód wskazał, że według stanu na dzień wysłania pisma zadłużenie wynosiło 7.187,02 zł, w tym zobowiązanie z tytułu przeterminowanego kapitału 3.020,29 zł, zobowiązanie z tytułu przeterminowanych odsetek 4.157,01 zł, zobowiązanie z tytułu odsetek karnych 9,72 zł. Powód wskazał w piśmie, że brak spłaty powyższych kwot do 10 grudnia 2018 r. spowoduje podjęcie dalszych kroków prawnych, w tym skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego celem uzyskania tytułu wykonawczego (wezwanie do zapłaty – k. 102).

Następnie dnia 21 lutego 2019 r. powód złożył pozwanej oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu w związku z nieuregulowaniem przez nią wymagalnych wierzytelności banku w wyznaczonym terminie i wezwał ją do spłaty całej wierzytelności banku w ciągu 30 dni od otrzymania wypowiedzenia. Powód w piśmie wskazał, że zadłużenie pozwanej według stanu na dzień 21 lutego 2019 r. wynosi łącznie 130.024,20 zł, w tym kwota 125.588,26 zł z tytułu nie przeterminowanego kapitału, kwota 752,13 zł z tytułu nie przeterminowanych odsetek, kwota 2.861,30 zł z tytułu przeterminowanego kapitału, kwota 811,73 z tytułu przeterminowanych odsetek, kwota 10,78 zł z tytułu karnych

odsetek. Pismo nie zostało podjęte przez pozwaną i wróciło do nadawcy 19 marca 2019 r. (wypowiedzenie umowy – k. 13, potwierdzenie nadania – k. 28-29, k. 171).

Dnia 31 lipca 2019 r. firma (...) S.A. działająca w imieniu i na rzecz powoda, na podstawie umowy o obsługę wierzytelności, skierowała do pozwanej wezwanie do zapłaty kwoty 129.360,65 zł stanowiącej zaległość na dzień sporządzenia pisma w związku z wypowiedzeniem umowy kredytowej przez bank. Na tę kwotę składały się kapitał w kwocie 126.195,47 zł, odsetki w kwocie 1.520,18 zł oraz odsetki karne w kwocie 1.645 zł (wezwanie do zapłaty – k. 19-19v.).

Sąd dokonał następującej oceny dowodów:

Sąd uznał za wiarygodne źródła dowodowe przedstawione przez strony dokumenty, przyjmując brak podstaw do kwestionowania ich prawdziwości lub zawartości.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Roszczenie główne nie było uzasadnione, natomiast roszczenie ewentualne było uzasadnione w zakresie kwoty 34.392,21 złotych.

Należy podkreślić, że jest w sprawie bezsporne, że strony zawarły umowę kredytu nr (...) w dniu 7 czerwca 2017 r. Pozwana nie kwestionowała istnienia i treści tego stosunku prawnego, zakwestionowała skuteczność złożonego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu i w konsekwencji zakres istniejącego zobowiązania wynikający z tego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy wskazany przez powoda.

Zdaniem Sądu, (...) Bank (...) S.A. wykazał wysokość wierzytelności przysługującej mu wobec pozwanej z tytułu przedmiotowej umowy w przypadku uznania, że umowa ta została skutecznie wypowiedziana. Powód przedłożył bowiem dokument w postaci historii spłaty kredytu nr umowy (...) z dnia 5 lutego 2020 r. (k. 40-41). Pomimo, że wyciąg z ksiąg bankowych inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, od dnia 20 lipca 2013 r. w postępowaniu cywilnym utraciły moc dokumentu urzędowego (wraz ze zmianą art. 95 ustawy Prawo bankowe), to nadal zachowują moc dokumentu prywatnego. Pomimo faktu, że pozwana kwestionowała prawdziwość dokumentów złożonych przez powoda, to Sąd uznał, że powód udowodnił, że oświadczenia tam złożone są zgodne z prawdą. Dokument ten został opatrzony pieczęcią banku oraz został podpisany przez osobę umocowaną do tego rodzaju czynności przez Bank (pełnomocnictwo – k. 87). Należy wskazać, że powód specjalizuje się w prowadzeniu usług bankowych, a wszelkie transakcje oraz operacje pozostawiają ślad w formie elektronicznej, dlatego też jedyną formą udowodnienia faktu istnienia wierzytelności jest właśnie wydruk systemu bankowego. Bez takich dowodów powód zostałby całkowicie pozbawiony możliwości dowodzenia wysokości zadłużenia powstałego na koncie pozwanej. Jak wynika z w/w wyciągu na dzień 5 lutego 2020 r. saldo kapitału kredytu wynosiło 125.968,70 zł.

W ocenie Sądu roszczenie główne powoda nie mogło jednak zostać uznane za uzasadnione, albowiem trafny okazał się zarzut pozwanej, iż skierowanie przez powoda do pozwanej oświadczenie o wypowiedzeniu umowy (datowane na dzień 21 lutego 2019 r.) było przedwczesne, a tym samym, że czynność ta była bezskuteczna i tym samym nie spowodowała postawienia całej wierzytelności w stan wymagalności.

Wskazać należy, iż wbrew twierdzeniu powoda, niewykonanie obowiązków nałożonych na bank postanowieniami art. 75 c ustawy prawo bankowe, może stanowić podstawę oddalenia powództwa. Zgodnie z przepisem art. 75 c pkt 1, 2, 3, 4, 5 ustawy Prawo bankowe, jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu to bank zobowiązany jest do dokonania wezwania do zapłaty wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni, jednocześnie w takim wezwaniu bank jest zobowiązany do poinformowania kredytobiorcy o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Bank powinien umożliwić restrukturyzację zadłużenia jeśli jest to uzasadnione dokonaną przez bank oceną sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy. Warunki restrukturyzacji powinny być uzgodnione przez obie strony

umowy. W przypadku odrzucenia wniosku o restrukturyzację bank jest zobowiązany do przekazania kredytobiorcy pisemnych szczegółowych wyjaśnień w przedmiocie przyczyny odrzucenia tego wniosku.

Przepis art. 75 c ustawy Prawo bankowe ma charakter jednostronnie bezwzględnie obowiązujący, czyli może być zmieniony umownie przez strony umowy kredytu jedynie na korzyść kredytobiorcy. Niezastosowanie się przez bank do zasad określonych w tym przepisie oznacza, że czynność prawna banku polegająca na wypowiedzeniu umowy jest nieważna w rozumieniu art. 58 par. 1 k.c. jako sprzeczna z ustawą. Dla swojej skuteczności i ważności, wypowiedzenie umowy kredytu musi zostać poprzedzone procedurą określoną w art. 75 c ustawy Prawo bankowe. Z przepisu tego nie wynika oczywiście obowiązek banku do uwzględnienia wniosku o restrukturyzację kredytu, bank posiada bowiem uprawnienie do dokonania oceny zasadności takiego wniosku i ma prawo odmówić takiej restrukturyzacji. Jednakże do czasu podjęcia decyzji w przedmiocie wniosku o restrukturyzację (jeśli taki jest złożony) i przekazania jej w formie pisemnej kredytobiorcy, bank nie jest uprawniony do składania oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu. Odmienne wykładania oznaczałoby, iż procedura postępowania przez bank określona przez ustawodawcę miałaby charakter iluzoryczny, czego nie można byłoby zaakceptować (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28.08.2019 r., I ACa 466/2018, Lex nr 2736586, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12.03.20 r., I ACa 729/2019, Lex nr 3030043, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 3.12.2019 r., V ACa 454/2019, Lex nr 2797436, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8.11.19 r., I ACa 1213/2018, Lex nr 2977728 wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19.07.2019 r., I ACa 837/2018, Lex nr 3025017, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6.06.2019 r., I ACa 1132/2018, Lex nr 2706336).

Przenosząc powyższe zasady na realia niniejszej sprawy należy stwierdzić, że powód naruszył w/w przepis, albowiem skierował do pozwanej wezwanie do zapłaty z dnia 19 listopada 2018 r. wzywając do natychmiastowego uregulowania całego zadłużenia. Nie można zatem uznać, że owo wezwanie stanowiło prawidłowe wezwanie do zapłaty przed wypowiedzeniem, skoro przepis prawa przewiduje wezwanie do zapłaty w terminie 14 dniowym. Wobec tego, bank nie wysłał do pozwanej skutecznego wezwania do zapłaty, o którym mowa w art. 75c Prawa bankowego, a które to wezwanie uprawnia dopiero do późniejszego wypowiedzenia umowy. Ponadto, powód w wezwaniu do zapłaty nie poinformował kredytobiorcy o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Dodatkowo należy podnieść, że powód nie wykazał, aby to wezwanie do zapłaty zostało w ogóle doręczone pozwanej. Powód przedstawił jedynie treść wezwania bez dowodu jego doręczenia (k. 102).

Nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy (a w efekcie roszczenie zgłoszone w pozwie nie jest wymagalne) również z tego powodu, że powód nie wykazał, że wezwanie do zapłaty zostało podpisane przez osobę umocowaną do reprezentowania banku. Złożone przez powoda do akt sprawy pełnomocnictwa nie dotyczą osoby podpisanej pod w/w wezwaniem. W tym zakresie zarzut pozwanej był trafny. Natomiast powód wykazał jedynie, iż osoba podpisana pod oświadczeniem o wypowiedzeniu umowy była umocowana do reprezentacji banku (k. 172 – pełnomocnictwo)

Powód nie ma również racji twierdząc, że samo wytoczenie powództwa należy potraktować jako wypowiedzenie umowy. Przyjęcie takiego stanowiska stanowiłoby obejście procedury opisanej w art. 75c Prawa bankowego. Charakter prawny wypowiedzenia umowy kredytu czy pożyczki, jego skutki oraz termin wypowiedzenia umowy sprzeciwiają się uznaniu powództwa za pismo, które może zastąpić wypowiedzenie umowy. Ponadto nawet, gdyby uznać, że pozew mógł zastąpić oświadczenie o wypowiedzeniu kredytu, to nadal brakuje dla oceny jego skuteczności niezbędnego elementu jakim było doręczenie pozwanej wezwania do dokonania spłaty wraz z informacją o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia o jakim mowa w art. 75 c Prawa bankowego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17.01.2020 r., I ACa 205/19, Lex nr 292469).

Niezależnie pod powyższego i jedynie dla wyczerpania toku rozważań należy odnieść się do pozostałych zarzutów pozwanej.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu pozwanej, że powód nie udowodnił, że w związku z umową kredytu, zostały przekazane jej środki pieniężne, należy uznać go za chybiony. Już sam fakt, że pozwana spłacała kredyt, co wynika z historii spłat jest dowodem na to, że kredyt został uruchomiony, bowiem nie spłacałaby ona (nawet

nieregularnie) nieistniejącego zobowiązania kredytowego. Bank przedłożył do akt sprawy również dokument - historię rachunku bankowego, z której fakt uruchomienia kredytu wynika. Poza tym, pozwana nie przedłużyła żadnych dowodów podważających wiarygodność materiału dowodowego w tym zakresie.

Zdaniem Sądu nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut pozwanej, że wezwanie do zapłaty oraz wypowiedzenie umowy bank kierował na błędny adres, bowiem pozwana nie wykazała, że bank wiedział o jej zagranicznym adresie. Pozwana przedłożyła co prawda do akt sprawy wyciąg z rachunku bankowego z banku (...), na którym widnieje jej zagraniczny adres, natomiast wyciąg ten jest datowany na 1 marca 2019 r., natomiast zarówno wezwanie do zapłaty jak i wypowiedzenie umowy zostały skierowane do pozwanej wcześniej. W związku z tym ten zarzut nie został przez pozwaną udowodniony.

Podobnie za chybiony należało uznać pogląd pozwanej, że postanowienia umowy są abuzywne. Pozwana postawiła w tym zakresie bardzo ogólny zarzut, nie wskazała również na konkretne przepisy umowy, które miałyby zawierać klauzule abuzywne. W tym stanie rzeczy nie było podstaw do przyjęcia, iż pozwana wykazała zasadność tego zarzutu.

Natomiast na uwzględnienie zasługiwało roszczenie ewentualne dotyczące zapłaty należności z tytułu zaległych wymagalnych rat kredytu (oparte na twierdzeniu, że umowa kredytu nie została wypowiedziana). Nie ulega wątpliwości, że powód może domagać się samych zaległych rat kredytu z uwagi na fakt, że umowa nie została skutecznie wypowiedziana i dalej obowiązuje. Powód może dochodzić tej części kredytu, co do której spłaty strona pozwana pozostaje w opóźnieniu zgodnie z harmonogramem spłat.

Powód wywodzi swoje roszczenie z łączącej strony umowy kredytu, przez którą stosownie do art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe należy rozumieć umowę, w której bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W konsekwencji pozwana przystępując do podpisania umowy wyraziła akceptację dokonywania spłaty kredytu w ratach, których terminy i wysokość zostały ustalone w harmonogramie spłat.

Z uwagi na to, że umowa kredytowa wiąże strony, pozwana ma obowiązek regularnej spłaty kredytu zgodnie z harmonogramem będącym załącznikiem do umowy. Nie można również tracić z pola widzenia tej okoliczności, iż podważając zakres zadłużenia wynikającego z w/w umowy kredytu pozwana tylko ogólnie zarzuciła, że powód nie wykazał skąd wynika kwota dochodzona pozwem i odsetki, co dodatkowo przemawiało za przyjęciem przez Sąd, że okoliczności faktyczne w sprawie wyglądały tak jak zostało to przedstawione przez powoda. To pozwaną obciążał obowiązek wykazania okoliczności niweczących prawo powoda, a więc, że wierzycielność zwróciła (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 czerwca 1999r., II KKN 390/98, OSNC 1999, nr 12, poz. 217). W przypadku obowiązku świadczenia polegającego na czynieniu, wierzyciel nie jest w stanie wykazać okoliczności negatywnej w postaci braku spełnienia świadczenia. W takim przypadku tylko dłużnik jest w stanie wykazać okoliczność pozytywną, czyli że spełnił świadczenie. Na pozwanej spoczywał zatem obowiązek udowodnienia, że dokonała spłaty kredytu, do której to spłaty wraz z należnymi odsetkami, opłatami i prowizjami była na mocy zawartej umowy zobowiązana. Pozwana w żaden sposób nie udowodniła zaś, aby dokonała spłaty długu w zakresie większym, aniżeli przedstawił to powód. Co więcej pozwana w piśmie z dnia 19 stycznia 2021 r. stanowiącym odpowiedź na pismo powoda, w którym zgłosił roszczenie ewentualne, w ogóle nie zakwestionowała faktu, iż posiada zadłużenie wobec powoda z tytułu braku spłaty wymagalnych rat kredytowych, ani też nie zakwestionowała wysokości tego zadłużenia wskazanej przez powoda.

Pozwana na poczet zadłużenia z tytułu kredytu dokonała spłat w łącznej wysokości 36.171,53 złotych. W związku z tym, że raty były stałe, a rata miesięczna wynosi 1.779,32 zł, a pozwana dokonała spłaty 20 pełnych rat oraz części 21 raty w kwocie 1.194,19 zł (1779,32 zł x 20 + 1.194,19 zł) to w związku z tym, na dzień 16 listopada 2020 r. (dzień wskazany przez powoda jako termin końcowy okresu, za który powód domagał się zapłaty z tego tytułu) wymagalne

stały się raty od 21 do 40 zgodnie z harmonogramem spłat (k. 141 – 142). Dlatego, na rzecz powoda należało zasądzić kwotę 34.392,21 zł (585,13 zł + 33.807,08 zł (33.807,08 zł = 1779,32 zł x 19)).

Sąd nie orzekł o odsetkach od kwoty 34.392,21 zł, ponieważ powód w taki sposób sformułował roszczenie ewentualne o zapłatę tej kwoty, że nie wniósł o zapłatę odsetek od tej kwoty. Zgodnie z przepisem art. 321 kpc Sąd związany jest zakazem orzekania ponad żądanie.

Sąd nie podzielił poglądu pozwanej, że niedopuszczalnym było orzekanie w niniejszej sprawie o roszczeniu ewentualnym zgłoszonym w toku procesu. Zgodnie z przepisem art. 193 kpc strona powodowa jest uprawniona do modyfikacji powództwa w toku procesu. Modyfikacja ta nie wpływała na właściwość Sądu, a zatem była dopuszczalna. Nie można również uznać za uzasadnione stanowiska pozwanej, że poprzez modyfikację powództwa powód nadużył prawa podmiotowego lub naruszył zasady współżycia społecznego. Zdaniem Sądu powód w tym zakresie skorzystał jedynie z przysługujących mu uprawnień procesowych i materialnych. Nie ma racji pozwana twierdząc dodatkowo, że Sąd orzekając o roszczeniu ewentualnym orzekałby ponad żądanie naruszając przepis art. 321 kpc, ponieważ roszczenie ewentualne stanowiło przedmiot żądania strony powodowej.

Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu, w tym o kosztach zastępstwa procesowego, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz na podstawie art. 100 i 108 kpc.

Rozstrzygnięcie to zgodne jest z zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów, albowiem powód wygrał niniejszy spór jedynie w części, a mianowicie w 26,17 % (maksymalna wartość przedmiotu sporu – 131.372,78 zł, a zasądzona kwota wyniosła jedynie 34.392,21 zł). Wyliczenie kosztów procesu Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.